

Cena 50 gr
Nr 312 (5260)

Plony na światowym poziomie

PAP

Międzynarodowe spotkanie koszykówki kobiet Polska—Włochy, rozegrane w hali Gwardii w Warszawie, zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej 54:50 (24:23). Najwięcej punktów dla Polski zdobyły: Roga — 16, Szydłowska — 15, Szostak — 9 i Migula — 6. Dla reprezentacji Włoch: Vendrame — 11, oraz Geroni, Ronchetti i Persi — po 9. Sędziowali bardzo obiektywnie i uważnie Kokiariw (ZSRR) i Kitzbergen (Austria). (1)

„Dni Rolnictwa Radzieckiego” w Wielkopolsce

Z okazji trwających obecnie „Dni Rolnictwa Radzieckiego”, odbywają się liczne imprezy, które umożliwiają naszym społeczeństwu, a zwłaszcza mieszkańcom wsi — zapoznanie się z osiągnięciami gospodarki rolnej Kraju Rad.

Również w Wielkopolsce „Dni” przebiegają przy dużym zainteresowaniu mieszkańców wsi, działaczy i naukowców. Dotychczas wygłoszono w województwie kilkadziesiąt odczytów i pogadanek o rolnictwie ZSRR, które, gdzie jest to możliwe, ilustrowane są filmami fachowymi. Czynnych jest kilka wystaw fotograficznych.

W woj. poznańskim — podobnie jak i w innych dzielnicach — odbyły się w niektórych powiatach seminaria dla prelegentów. Na niektórych z nich np. w Międzychodzie, omawiano również pięcioletni plan rolnictwa wielkopolskiego. (PAP)

Udogodnienia dla członków kas zapomogowo-pożyczkowych

Z obrad XII plenum CRZZ

28 bm. w godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady XII plenum CRZZ. Plenum omówi dotychczasowy stan i kierunki rozwoju pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych oraz zatwierdzi budżet CRZZ na 1961 r.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego CRZZ I. Łogę-Sowińskiego, sekretarz CRZZ Irena Janiszewska wygłosiła referat pt. „Pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe związków zawodowych instrumentem społecznego i gospodarczego wychowania społeczeństwa”.

Na wstępie referentka przedstawiła drogę rozwojową, jaką przebyły PKZP w ciągu 12 lat swego istnienia. W 1948 r. KCZZ widząc w kasach poważną formę pomocy ludziom pracy, wolną od wszelkich cech biurokratyzmu, podjął uchwałę o powołaniu w zakładach

pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych. Jednocześnie wystąpiono do rządu o przyjęcie z pomocą PKZP przez przeznaczenie bezzwrotnej dotacji ze skarbu państwa na fundusz zapomogowy. Dotacja ta wynosiła do dziś 65 mln. zł rocznie i jest wykorzystywana na zasiłki dla członków kas w przypadkach losowych.

Drobne początkowo kasy szybko rozrosły się w wielką instytucję odgrywającą poważną rolę w działalności związkowej. Niosą one pomoc materialną swym członkom a zarazem rozwijają poczucie solidarności i pomocy koleżeńskiej oraz umacniają gospodarczość. Na początku 1949 r. istniało 8,297 kas, skupiających 910 tys. członków, którzy dysponowali wkładem 22 mln. zł. W końcu ubiegłego roku ilość kas wzrosła do 20,300, liczba członków do 4,400 tys., a wysokość wkładów do 2,370 mln. zł.

Jednocześnie ze wzrostem założeń kas zwiększyły się możliwości przyjęcia z pomocą ich członkom. Średnia wysokość pożyczek wynosząca w 1951 r. 298 zł wzrosła w 1959 r. do 1,579 zł. Równocześnie średnia wysokość zapomóg wzrosła z 284 zł w 1959 r. do 370 zł w 1959 r.

Ostatnio przyznano PKZP pół miliarda zł bezprocentowego kredytu w „czekach-uprawnieniach” na pożyczki dla członków kas na zakup artykułów przemysłowych. Wszystko to ułatwia ludziom pracy zaspokajanie coraz szerszych zakresów swoich potrzeb.

Dążąc do zwiększenia uprawnień samorządu kas prezydium CRZZ doszło do wniosku, że należy opracować regulamin ramowy, określający główne wytyczne działalności PKZP i zasady ich gospodarki. W oparciu o te wytyczne walne zgromadzenie członków każdej kasy powinno uchwalić własny regulamin, uwzględniający spe-

cyficzne warunki i potrzeby danego kolektywu.

J. Janiszewska stwierdziła, że CRZZ podtrzymuje stanowisko wyrażone w dotychczas obowiązującym regulaminie, iż górna granica wkładów w kasach zapomogowo-pożyczkowych powinna być określona jednolicie — na poziomie dwumiesięcznych poborów brutto. Zgodnie z projektem regulaminu członek kasy, który osiągnął tę wysokość wkładów — może zaprzestać dalszego ich płaćenia, zachowując pełne prawa członkowskie.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

*

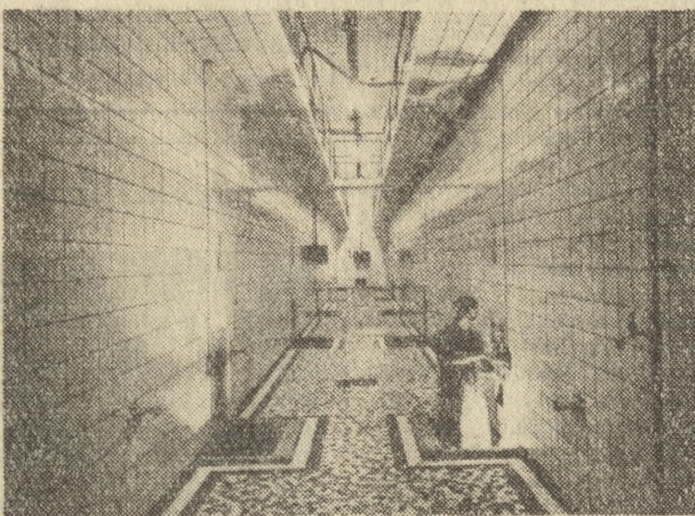
Pod przewodnictwem Ignacego Łogi-Sowińskiego odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ, na którym przedyskutowano wstępnie projekt budżetu CRZZ na 1961 r. W czasie posiedzenia zatwierdzono także zmiany w instrukcji CRZZ w sprawie korzystania przez Pracownicze Kasy Zapomogowo-Pożyczkowe z bezprocentowego kredytu w „czekach-uprawnieniach” na zakup artykułów przemysłowych.

Zmiany te zapewniają członkom kas dogodniejsze warunki w korzystaniu z kredytów w „czekach-uprawnieniach”. Pożyczka w tej formie może być obecnie udzielona w kwocie dwukrotnie wyższej od górnej granicy pożyczek w gotówce. Okres jej spłaty przedłużono z 10 do 18 miesięcy. (PAP)

Wino bez baczek

Węgierskie państwowe piwnice winne wzbogaciły się o nowocześnie skonstruowaną piwnicę bez baczek, mieszczącą 14.000 hektolitrow wina. Wyścierzy okrecić kran — idealna rzecz na Sylwestra...

Fot. — CAF



Perspektywy służby zdrowia

Plan na lata 1961—65 w dziedzinie służby zdrowia przewiduje przede wszystkim wzmocnienie walki ze schorzeniami serca i chorobami nowotworowymi, dalszą poprawę opieki nad zdrowiem dziecka oraz poważny rozwój lecznictwa przemysłowego. Dużą wagą zwrócona zostanie zwłaszcza na działalność profilaktyczną a także na podnoszenie poziomu sanitarnego kraju.

W bieżącej 5-lacie głównymi zadaniami służby zdrowia było zwiększenie liczby fachowych kadr i rozbudowa zakładów lecznictwa.

Pod koniec br. osiągnięta została, zgodnie z przewidywaniami,

liczba 61 tys. pielęgniarek. Oznacza to, że na 10 tys. ludności przypada będzie 20 pielęgniarek, co jednakże nie jest jeszcze liczbą dostateczną.

W latach 1961—65 nastąpi dalsze zwiększenie liczby fachowych kadr lecznictwa. Pod koniec 1965 r. będziemy mieli 39 tys. lekarzy (bez dentystów), a wskaźnik w tej dziedzinie na 10 tys. ludności, wyniesie 12,1 w porównaniu z 9,5 w r. b. Pozwoli to na stopniowe zmniejszenie przeciętnego dziennego wymiaru godzin zatrudnienia lekarzy.

Projekt planu 5-letniego przewiduje budowę 6 nowych szkół pielęgniarstwa. Przewiduje się również budowę 61 nowych szpitali oraz 56 pawilonów, co w efekcie przyniesie ponad 23 tys. nowych miejsc w szpitalach.

W celu rozszerzenia działalności profilaktycznej duża uwaga zwrócona będzie na rozwój zakładów lecznictwa otwartego. W latach 1961—65 służba zdrowia otrzyma łącznie ponad 400 nowych przychodni lekarskich. Powstanie sieć woj. poradni kardiologicznych zajmujących się schorzeniami serca.

PAP

Bezprawny akt

Prasa bułgarska z środy informuje, że zatrzymany przez francuskie władze wojskowe bułgarski statek handlowy „Baikan” wiozący kukurydzę i artykuły spożywcze do Anglii i Holandii. Na statku dokonano rewizji. Był to już trzeci wypadek bezprawnego zatrzymania na otwartych wodach Morza Śródziemnego bułgarskiego statku handlowego. (PAP)

„Koziołki” w styczniu

Dla uczestników gier styczniowych „Koziołki” ufundowały 47 wartościowych nagród rzeczowych:

W losowaniu tych nagród wezmą udział kupony, złożone na gry: 190 — 191 — 192 — 193 i 194, których losowanie odbędzie się: 1, 8, 15, 22 i 29 stycznia 1961 roku.

NA KUPONY WIELOZAKŁADOWE: SAMOCHÓD OSOBOWY MARKI „WARTBURG”

2 motocykle WFM, 2 talony do PDT po 2.000,— zł, 4 talony do PDT po 1.500,— zł, 10 premii po 1.000,— zł, 10 premii po 500,— zł

na kupony abonamentowe.

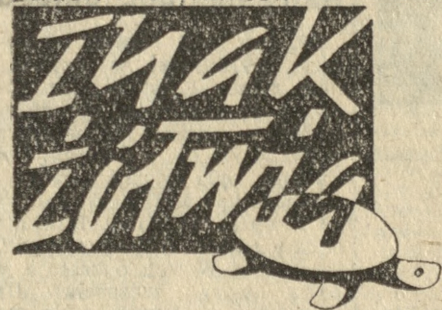
NA KUPONY JEDNOZAKŁADOWE:

2 motocykle WFM, 2 talony do PDT po 2.000,— zł, 4 talony do PDT po 1.500,— zł, 10 premii po 1.000,— zł.

Warto więc grać! Mały wydatek, a duża szansa!!!

Spróbuj i Ty... a nuż?!!! Samochód czeka na Ciebie!!!

EUGENIUSZ PAUKSZTA



— Łódki już tutaj, ojciec je rano podprowadził, przy starej wierzbie — pokazał Benek. — Nad wieczór trzeba je będzie wiązać do czeresni albo nawet do ganku. To dopiero cholerna frajda. Tolek oczy wybałuszył jak żaba, gdy to zobaczył... — Zastanowił się. Jak wrócimy z ryb, poskoczę rowerkiem, dam panu znać, co słychać u Kryśki.

— Ja ci — zamachnął się dlonią. Małec odskoczył i parsknął śmiechem. — A tam Wiesiek mieszka, niczego sobie gość, tylko że myśli za wiele.

— Co znów za Wiesiek?

— Taki jeden, dorabia latem u rybaków. Uczy się, mówi że głowę ma, tyle że bieda u niego piszczy. Bierz pan tę wędkę, idziemy. Parę kroków...

— Jechać? Na tę wodę?

— A co takiego? Niedaleko, gdzie te czubki trzcin, tak je zalało. Tam

wzdrga stoi, przy ujściu naszej rzeczki. Coś pan taki strachliwy, jak mamę kocham? Chłop jak dębina, a byle co w pory robi...

— Ty...

— A bo nie? Nawet na łódkę się pan boi. To takie chojraki w tej Warszawie? Ja czytałem „Kamienie na szaniec”, myślałem, lepsza wiara, ale po panu widzę...

— Nie bajtluj, Benek. Jedziemy.

— Trzeba było tak gadać od razu. Odcinek rzeki łączący jezioro, był zbyt krótki, aby nawet przy wylewie prąd nabrał mógł większej chyżości. W każdym razie znośli ich lekko aż do miejsca, gdzie Benek z pasma trzcin wyrzucił w wodę wielki kamień na drucie, zastępujący kotwicę.

— Toń trzeba zwiększyć o jakie pół metra, tyle chyba przybyło? — mruzczał mały rezoner.

Roman od lat już nie łowił ryb. Teraz jednak, wygodnie ułożony chorą nogę na ławeczce, z przyjemnością narzucał wędkę na brudną, zrudziałą wodę. Trochę się rozpogodziło, słońce czasem lyskało zza chmur, zwiariowanym tempem pędzących po niebie. Patrzył na kołyszącą się, lekko spychaną prądami pławek, potem podnosił wzrok, wodził nim po jeziorze, zatrzymywał na brzegach. Najbliższy Malickim domek, to mieszkające gospodarzy tego Wieska. Ciekawe, co za facet, warto będzie go poznać. Po prawej jeszcze dwie chaty. I w samym końcu jeziora ten pagór, nie-

kształtny trochę, jakby jakieś grodzisko.

— Co to? — wskazał ręką.

— To? Bunkry.

— Bunkry?

— Aha. Tylko że wejście saperzy zasypali po wojnie, bomby naumyślnie tam rozrywali, żeby się nikt nie dostał. Próbowaliśmy na różne sposoby, nie da rady, wszędzie żelazo i cement. Tu miał znajdować się jakiś sztab niemiecki, magazyny, różne ludzkie bajagi. Wiesiek tam często chodził, skorupy jakieś przynosił, on więcej powie... Tu dużo takich cudów. Choćby stary pałac w majątku. Do połowy zburzony, ale i tak można doszukać się w nim różnych dziwadeł. A nocami w nim straszy. Poszlibyśmy, tylko że pan taki strachliwy, jak się ta biała dama ukaże, niewiadomo, co z panem będzie...

— Benek.

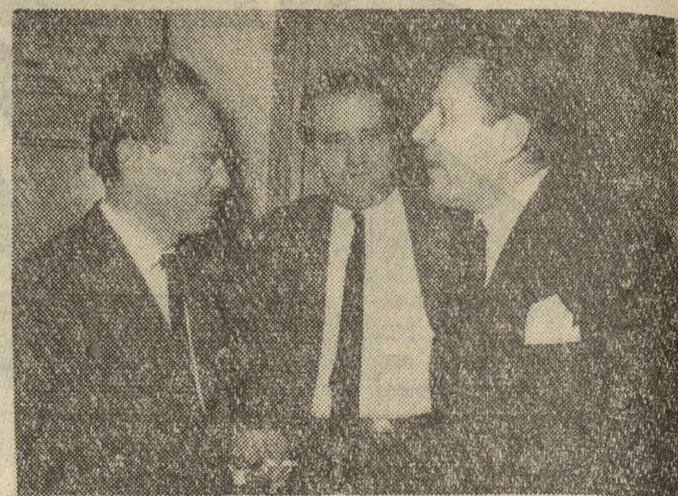
— Bo co? Że niby gadam za dużo?

O, bierz panu, bierz...

Zupełnie zapomniał o pławku. Drgnął żaden pławek choć siedzieli blisko godzinę. Benek kręcił głową z niezadowolaniem, spoglądał także na niebo, które znów zakryło się całkowicie chmurami, wyglądało, że lunie z nich każdej chwili.

Wrócili spiesząc, przejęci grozą, która zapanowała nagle w przyrodzie.

Wręczenia nagrody literackiej



W Warszawie odbyło się wręczenie dorocznych Nagród Artystycznych „Przeglądu Kulturalnego”. Na zdjęciu: Tadeusz Bieżyński (z prawej) otrzymał nagrodę za powieść pt. „Urząd”. Od lewej: naczelny redaktor „Przeglądu Kulturalnego” — Gustaw Goleśman i Stanisław Dygalski.

CAF — fot. Uchmiak

MOSKWA przed Sylwestrem

Korespondencja API

Kończący się rok 1960 mieszkańcy Moskwy będą na pewno wspominać — jako rok... przeprowadzek do nowych mieszkań.

Rozmach budownictwa mieszkaniowego w stolicy ZSRR nie znajduje odpowiednika w żadnej ze stolic świata. W roku 1960 budowało się w Moskwie w proporcji: 1.000 mieszkańców — 18 nowych mieszkań.

Nowy rok — trzeci już rok bieżącej siedmioletki — nie się zapowiedź dalszej rozbudowy tego wielkiego miasta, prowadzonej z imponującym rozmachem. Do końca siedmioletki przybędzie już moskwićzanom co najmniej 25 mln. m² powierzchni mieszkalnej. Przybędzie m.in. 400 nowych gmachów szkolnych.

Wielki jubileusz

W przyszłym roku rozpoczyna się w Moskwie również przygotowania do Wystawy Światowej, która ma być otwarta w stolicy ZSRR w roku 1967.

Na Bulwarze Rożdziestwieskim, u wejścia do domu nr 12 wywieszono już tabliczkę z napisem: „Generalny Komisarz Wystawy Światowej — 1967 w Moskwie”.

Tereny przyszłej wystawy obejmą powierzchnię 520 ha w południowo-zachodniej dzielnicy Moskwy. Tereny te rozciągają się w odległości 6,5 km od położonego na Wzgórzach Leninowskich Uniwersytetu Moskiewskiego, między autostradą Moskwa — Kijów, szosą Kałużską i okólną autostradą, biegnącą wokół stolicy ZSRR.

Wystawa będzie miała świetnie rozwiązany komunikację z centrum miasta: dwie linie metro, specjalne autostrady. Dla wygody zwiedzających zbuduje się szereg hoteli-pensjonatów w pobliżu terenów wystawowych a także w strefie parkowej.

Rok otwarcia wystawy zbiega się z 50 rocznicą Rewolucji Październikowej. Mieszkańcy Moskwy już dziś o tym mówią i rozprawiają. Cieszą się, że właśnie w tym roku dane im będzie gościć przybyszów z całego świata.

Architekci, urbanisci i inżynierowie moskiewscy zapewniali, że „Wystawa Światowa 1967 r.” zaćmi wszystkie dotychczasowe imprezy tego typu...

Sylwestrowy nastrój

Na razie jednak Moskwa i jej mieszkańcy przygotowują się do powitania Nowego Roku...

Na ulicach i w sklepach przedświąteczny ruch. Stosy zabawek i ozdób choinkowych, a kolorowe, noworoczne pocztówki można kupić nawet w kawiarni. W domu towarowym „Świat Dziecka”, najmłodszych klientów wita już osobiście Dziadek Mróz.

Moskiewska gazeta popołudniowa przynosi całe kolumny ogłoszeń o zabawach noworocznych. Restauracje prześcigają się przy tym w zapewnieniach, że najlepsza kuchnia i najweselszy wieczór — „tylko u nas”...

Bogaty rok

Moskwa wkracza w trzeci rok siedmioletki. W styczniu odbędzie się Plenum KC KPZR, poświęcone sprawom rolnictwa.

Stolicę ZSRR czeka też wydarzenie ogromnej wagi — nie tylko dla mieszkańców Moskwy i wszystkich obywateli ZSRR — XXII zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Rok 1960 dobrze się zapisał w pamięci moskiewczan. Toteż oczekują oni, iż rozpoczynający się Nowy Rok, będzie — mówią i wierzą moskiewczanie — jeszcze lepszy. Będą go witać radośnie i wesoło.

E. SAMOJŁOW

Ósmy dzień strajku belgijskiego

W środę, 28 grudnia minęło osiem dni od chwili wybuchu ogólnego strajku belgijskiego. Strajk ten coraz wyraźniej nabiera charakteru próby sił między rządem Eyskensa i koalicją chadecko-liberalną, którą rząd ten reprezentuje, a belgijską klasą robotniczą. Jak informuje AFP, w Antwerpii po ogłoszeniu strajku powszechnego porzuciło pracę 10 tys. techników zatrudnionych w firmie „Bell Telephone”.

Ofiarą wypadków w Gandawie padły dwie kobiety, ciężko rane od ciosów zadanych kołami karabinowymi. (PAP)

ROZDZIAŁ IV

W południe przyjechała rowerem pielęgniarka z punktu nad szosą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(5)

Co osiągnęliśmy — co przed nami

Noworoczne przemówienie I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka transmitowane wczoraj przez Rozgłośnie Poznańską i Telewizję

etwo nasze pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych osiągnęło po raz pierwszy urodzaj powyżej 18 q czterech zbóż z ha. Szybzy niż w poprzednim roku rozwój gospodarczy i wzrost wydajności pracy są zjawiskami szczególnie pocieszającymi. Ludność Wielkopolski wzrosła bowiem w tym roku o 30 tysięcy a demografowie obliczają, iż do roku 1965 ludność miasta i województwa osiągnie liczbę ponad 2,5 miliona to znaczy, że w ciągu najbliższych 5 lat przybędzie nas w Wielkopolsce ponad 210 tysięcy.

Nie wszyscy jednak i nie zawsze zdają sobie sprawę, z tego, że ten szybki wzrost zaludnienia nakłada na nas poważne obowiązki. Potrzebne są nam nowe przedszkola i szkoły, konieczny jest wzrost produkcji artykułów konsumpcyjnych, niezbędne są nowe miejsca pracy, a więc nowe lub rozbudowane fabryki. A wszystko to musimy zapewnić przy jednoczesnym dbaniu nie tylko o perspektywę naszych dzieci ale i o wzrost dobrobytu ich ojców i matek. Nielatwie to jednak zadanie. Z myślą też o tym powstają nowe fabryki, jak Fabryka Łożysk Toczonych w Poznaniu, powstaje cały wielki ośrodek surowcowo-energetyczny w wschodniej części naszego województwa w rejonie Kolo-Konin-Turek.

Z myślą o tym rozbudowujemy Zakłady Cegielni i dziesiątki innych zakładów w Wielkopolsce.

Z myślą wreszcie o tym, tak często apelowaliśmy i apelujemy, że ten szybki wzrost zaludnienia nakłada na nas poważne obowiązki. Potrzebne są nam nowe przedszkola i szkoły, konieczny jest wzrost produkcji artykułów konsumpcyjnych, niezbędne są nowe miejsca pracy, a więc nowe lub rozbudowane fabryki. A wszystko to musimy zapewnić przy jednoczesnym dbaniu nie tylko o perspektywę naszych dzieci ale i o wzrost dobrobytu ich ojców i matek. Nielatwie to jednak zadanie. Z myślą też o tym powstają nowe fabryki, jak Fabryka Łożysk Toczonych w Poznaniu, powstaje cały wielki ośrodek surowcowo-energetyczny w wschodniej części naszego województwa w rejonie Kolo-Konin-Turek.

Był to rok ogłoszenia bojowego programu komunistów, przyjętego na moskiewskiej naradzie i otwierającego nowe perspektywy w walce o pokój. Pod tym bojowym programem komunistów skupiają się i skupiać będą wszyscy ludzie pracy bez względu na swe przekonania polityczne i religijne. Coraz to bardziej bowiem staje się jasnym, że komunistki stanowią najbardziej konsekwentną siłę broniącą pokoju i wolności, pragnącą ochronić ludzkość od groźby światowej katastrofy termojądrowej.

Tak więc żegnamy rok, który bardziej niż jego poprzednicy zmniejszył realność światowego kataklizmu i przyniósł socjalizmowi nowe siły, dalszą przewagę nad kapitalizmem i amatorami wojny atomowej.

Naród nasz a wśród niego i my mieszkańcy Wielkopolski z uzasadnioną dumą możemy powiedzieć, że w 1960 roku dobrze przysłużyliśmy się sprawie pokoju.

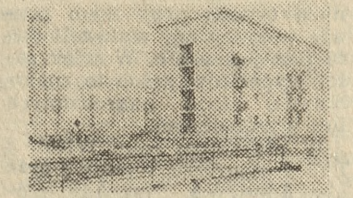
Dokonałmy dalszego postępu w budownictwie socjalistycznym. Nie szczędzimy

Obecnie na wsi wielkopolskiej znajduje się więcej maszyn niż kiedykolwiek. Rośnie hodowla i rozwijają się nowe metody gospodarowania na wsi. 1960 rok przyniósł dalszy postęp w rozwoju kolektoryzacji, które obejmują już większość wsi i dysponują na koniec tego roku 650 traktorami.

Również w rozwoju socjalistycznej formy gospodarowania na wsi, Wielkopolska utrzymała i wzbogaciła swój prymat w kraju. W wyniku bowiem powstania nowych 70 spółdzielni produkcyjnych ilość ich w województwie wzrosła prawie do 600.

Obram wysiłku jakiego wspólnie dokonałmy, stanie się jeszcze jaśniejszy, jeżeli zastanowimy się, co uczyniono w 1960 roku, by zaspokoić bezpośrednie potrzeby ludzi pracy. Jak dobrze wszystkim wiadomo do najbardziej de-

kueziowych naszych bolączek należy sytuacja mieszkaniowa. Potrzeby są tu stale ogromne, pomimo dużego wysiłku jaki włożono w złagodzenie trudności.



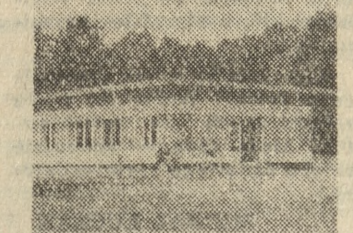
W roku 1959 zbudowaliśmy w Poznaniu 5.234 izby mieszkalne. W bieżącym zaś roku wybudowano ich 7.555. Różnica więc jest niemalą. A jednak jakże niedostateczna dla naszych potrzeb. Setki i tysiące ludzi oczekuje na mieszkania. Tysiącom rodzin należało by już dziś poprawić warunki mieszkaniowe. Dlatego też taką wagę przywiązujemy do pracy naszego budownictwa, do właściwej polityki przydziału mieszkań, do planów remontów mieszkań, których od lat w Poznaniu nie wykonujemy.

Dzięki wysiłkom państwa i społeczeństwa rośnie ilość szkół, rok 1960 przysporzył ich łącznie 51. W dalszym ciągu jednak liczba izb lekcyjnych jest wciąż za małą a warunki mieszkaniowe nauczycieli niedostateczne. W trosce o poprawę warunków bytu naszych nauczycieli rozwinęliśmy sieć handlu detalicznego, otwierając nowe 493 sklepy oraz nowe zakłady usługowe dla ludności. Wyraźnie poprawiło się zaopatrzenie naszego województwa, poza bowiem

okresowymi brakami mięsa, handel nasz lepiej zaspokajał potrzeby ludności o czym mówi fakt, iż w kończącym się 1960 roku sprzedano w Poznaniu i Wielkopolsce 41,5 tys. prałek, prawie 4.000 lodówek, 12,5 tys. motocykli, zaś ilość posiadaczy telewizorów wzrosła do 24.000, a radioaparatów do prawie 450 tys.

Dokonałmy jednak postępu nie tylko w sferze ekonomicznej i materialnych warunków życia ludzi.

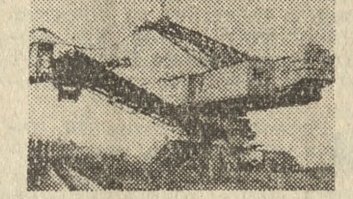
W 1960 roku nastąpiło dalsze umocnienie się wszystkich postępowych sił społecznych w oparciu o socjalistyczną demokrację i pod kierownictwem partii. Wzrosła aktywność tysięcy robotników w samorządach robotniczych, w związkach zawodowych, w radach narodowych. Wzrosło poczucie odpowiedzialności i obowiązku obywatelskiego, umocniła się ludowa praworządność. Nieustannie i systematycznie zmieniają się warunki naszego życia na lepsze, na pewno nie tak szybko jak niejednemu z nas tego sobie życzy i we wszystkich dziedzinach jednakowo. Idziemy jednak naprzód z dnia na dzień i z roku na rok ku lepszej przyszłości dla kraju, narodu i każdego z nas z osobna. I nawet nasi przeciwnicy, ludzie, którzy nie mogą się oderwać od starych poglądów i zasad, nie mogą nie przyznać tego, że rozwijający się socjalizm czyni nasze życie lepszym, dostatniejszym i pełniejszym. Dlatego też z optymizmem patrzymy w przyszłość i to nie z optymizmem lukrowanym, ale powiedzianym realistycznym, to jest z optymizmem pozwalającym widzieć to co



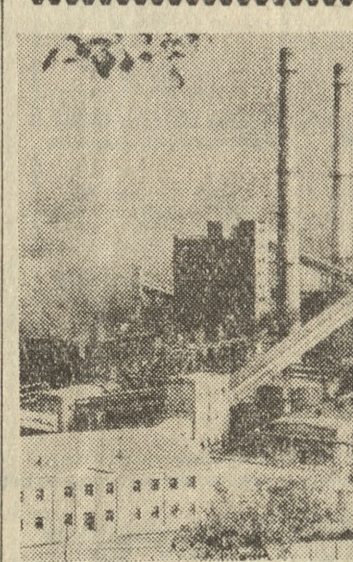
dobre i to co stanowi jeszcze nasze niedostatki i braki, które trzeba usunąć i do takiego optymizmu mamy w końcu 1960 roku pełne prawo.

Kończący się 1960 rok nie mógł nas uwolnić od wszystkich kłopotów i trosk. Pozostawia więc on po sobie listę zadań dla swego następcy.

Nadchodzący 1961 rok — to początek nowej 5-letki szczególnie dla Wielkopolski korzystnej. W ciągu tego okresu na inwestycje w Wielkopolsce przeznaczają się sumy ponad 20 miliardów złotych, tj. więcej niż łącznie w poprzednich 11 latach. Przyniesie on nam dalszą rozbudowę kopalnictwa węgla brunatnego w Koninie i Turku oraz dalszy w tym rejonie rozwój zakładów energetycznych. Rozpoczniemy w nim budowę Huty Aluminium w Koninie i innych zakładów w województwie.



Tak więc wejdziemy w okres, w którym obok tradycyjnego dla Wielkopolski przemysłu maszynowego, stanowiącego się ważnym okręgiem surowcowo-energetycznym. Jest to początek dużych zmian w ekonomice województwa, które wywra swój wpływ na całokształt życia i to nie tylko w wschodnich terenach Wielkopolski. Poważne zadania



nia stawia 61 rok przed całym naszym przemysłem. Ich wykonanie uwarunkowane jest dalszym wzrostem wydajności pracy, rozwojem postępu technicznego, wzrostem kwalifikacji i lepszą oszczędniejszą pracą nas wszystkich.

Pełne zabezpieczenie wykonania planów produkcyjnych przemysłu, tanża i lepsza produkcja, większa oszczędność materiałów a zwłaszcza stali; tańsze budownictwo przemysłowe i ciągły wzrost wydajności pracy — oto droga, po której kroczyć będziemy w 1961 roku.

Ze szczególną ostrością stanie problem pełnego zabezpieczenia naszej produkcji na eksport.

Od dalszego rozwinięcia produkcji eksportowej, jej wysokiej jakości i wykonania jej w przewidzianych terminach, zależy wiele w naszej sytuacji gospodarczej 1961 r.

Nielatwe zadania stoją przed rolnictwem. Nie podnieśliśmy dobrobytu ludzi pracy bez stałego i to szybkiego wzrostu produkcji roślinnej i hodowlanej. Państwo będzie dalej wzmagać swą pomoc dla rolnictwa zgodnie z uchwałami VI Plenum KC.

Klucz jednak do lepszych wyników produkcyjnych leży w rękach samych rolników. Trzeba nam szybciej rozwijać bazę paszową, a tym samym i hodowlę, podnieść wydajność z ha, uprawiać więcej pszenicy w miejsce żyta i więcej kukurydzy, szybciej i śmielej wprowadzać postępowe metody gospodarowania. Musimy w 1961 r. uczynić poważny krok naprzód w pod-

niesieniu plonów i pomóc krajowi w stopniowym uwalnianiu się od importu zbóż.

Z potrzeb związanych z rozwojem województwa i całego kraju wynika również konieczność podniesienia znaczenia poznańskiego ośrodka kultury i nauki. Więcej kadr o wykształceniu technicznym i humanistycznym, kadr lepiej przygotowanych do zawodu i życia we współczesnym świecie — oto co jest nam niezbędnie potrzebne. Wysoki poziom większości poznańskich uczelni gwarantuje nam, że zadanie to będzie wykonane. Potrzebna jest kontynuacja osiągnięć poznańskiego ośrodka muzycznego, literackiego, teatralnego, plastycznego. Pragniemy przecież, by człowiek wychowywany w naszym ustroju, posiadał bogato i wszechstronnie ukształtowaną osobowość.



Twórczość zaś ludzi sztuki naszego województwa powinna być otaczana opieką bardziej troskliwą niż dotychczas.

Zgodnie ze staropolską tradycją pragnę w imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR podziękować wszystkim mieszkańcom Poznania i Wielkopolski za ofiarę tego roku, za zrozumienie potrzeb kraju i narodu, za obywatelski i patriotyczny stosunek do zadań nakreślonych przez partię.

W nowym zaś roku życzymy naszym robotnikom, inżynierom i technikom dalszych sukcesów w rozwoju naszej gospodarki.

Rolnikom, robotnikom rolnym i spółdzielcom życzymy, by praca ich przynosiła jeszcze lepsze plony. Pracownikom nauki i oświaty dalszych sukcesów naukowych i jeszcze lepszych wyników wychowawczych. Życzymy naszym kobietom, matkom, żonom i siostrąm zmniejszenia trosk dnia codziennego, zadowolenia z dzieci i radości w życiu rodzinnym.

Wszystkim ludziom pracy — życzymy zdrowia i pomyślności oraz szczęścia osobistego w Nowym 1961 Roku i tego, by wspólną naszą pracą rozkwitała i rosła w siłę nasza Ojczyzna, a wraz z nią piękna i bogata Ziemia Wielkopolska.

Milowe kroki Rumunii

13 lat temu, a 3 lata po wyzwoleniu, naród rumuński przepędził ostatecznie z nienawidzoną dyktando Hohenzollernów i proklamował swój kraj republiką, zamykając w ten sposób długi rozdział walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. Data 30 grudnia 1947 roku, to logiczna konsekwencja zwycięskiego antyfaszystowskiego powstania z 23 sierpnia 1944 roku, dokonanego przez siły patriotyczne pod przywództwem Komunistycznej Partii Rumunii.

Rumunia — przysłówiowo biedny i zacofany niegdyś kraj rolniczy — osiągnęła w ciągu minionych 13 lat poważne sukcesy gospodarcze. Nie tylko rozwinął się i okrzepł znany na całym świecie przemysł naftowy; powstało tam wiele nowych gałęzi przemysłowych, jak przemysł maszynowy czy chemiczny, zbudowano setki nowych obiektów, powstały nowe miasta. Około półtora miliona ton rudy żelaznej, 1,7 mln. stali, 1.114 tys. ton wyrobów walcowanych, 7,7 miliarda kWh energii elektrycznej — oto niektóre tylko liczby z planu przemysłu rumuńskiego za rok 1960, przemysłu, który prawie nie istniał w tym kraju w okresie monarchii. Wystarczy powiedzieć, że wzrost produkcji stali w samym tylko roku 1960 przewyższa o 90 tys. ton całą produkcję stali w Rumunii roku 1938.

Plan gospodarczy na rok 1961 przewiduje dalsze przyspieszenie tempa uprzemysłowienia Rumunii, podniesienia produkcji roślinnej i zwierzęcej, a także wzrostu stopy materialnej i kulturalnej rumuńskiego narodu.

Dzięki poczynionym inwestycjom (27,9 miliarda lei) w roku przyszłym uruchomi się 26

nowych zakładów przemysłowych i 34 nowe działy produkcyjne, a 96 innych zakładów zostanie zmodernizowanych. W roku przyszłym przystąpi się również do budowy nowego kombinatu hutniczego w Galați, który w roku 1970 produkować będzie 4 miliony ton stali.

A oto niektóre założenia planu produkcji na rok 1961: 2.100 tys. ton stali, 8,8 miliardów kWh energii elektrycznej, 2.400 obrabiarek, 130 kompletnych instalacji wiertniczych, 20 tys. traktorów, 220 tysięcy radiodiodników, 20 tys. telewizorów, 80 tys. prałek elektrycznych.

Dochód narodowy wzrośnie o około 15 procent, co stworzy nowe możliwości dalszego wzrostu stopy życiowej ludności. Zarobki pieniężne robotników i urzędników wzrosną w porównaniu z rokiem 1960 o 11 procent, a dochody pieniężne chłopstwa o ponad miliard lei. W roku 1961 wybuduje się i odda do użytku 37 tys. mieszkań, 3.200 izb szkolnych, domy akademickie na 11 tys. miejsc, 22 kinoteatry, 2 nowe radiostacje i stacje telewizyjne, 20 rejonowych poliklinik i liczne placówki kulturalne.

Ludzie pracy w Rumunii wiedzą, że wszystkie sukcesy odniesione w latach władzy ludowej — obok samego wzrostu potęgi gospodarczej ich kraju — przyniosła im namacalne korzyści zapewniając im stały wzrost stopy życiowej. Dlatego też ofiarnie wcielają oni w życie wytyczne przez Rumuńską Partię Robotniczą plany rozwoju gospodarki narodowej.

Opr. F. B.

Pieniądze SFOS dla szkół i szpitali

Na ostatnim w starym roku posiedzeniu Miejskiego Komitetu SFOS podsumowano wyniki akcji zbiorczej za lata 1959 i 1960.

W tym roku SFOS finansował 38 obiektów za pieniądze uzyskane ze zbiórki w 1959 r. Wydatkowano na ten cel ponad 4 mln. zł. Oprócz tego przeszło milion złotych pozostało jeszcze do rozdania.

Najwięcej przeznaczono na potrzeby oświaty m. in. na wyposażenie szkół. Niemalże kwotę uzyskała poznańska służba zdrowia. Wojewódzki Szpital Onkologiczny otrzymał np. na zakup nowoczesnej aparatury — 197 tys. zł, a Klinika przy ul. S. Eng'a — 125 tys. zł. W tym roku SFOS przyszedł też z pomocą finansową Jeżyckim Ośrodkom Wypoczynkowym, przeznaczając na ich potrzeby ponad milion złotych. Na wyposażenie zaś Instytutu Zachodniego przeznaczył 550 tys. zł.

W tym roku, do 27 grudnia, mieszkańcy Poznania przekazali na SFOS 5.316 tys. zł. Natomiast roczny plan zbiórki przewidywał uzyskanie kwoty 5 mln. zł. Dzięki więc ofiarności społeczeństwa plan został znacznie przekroczony. W przyszłym roku pieniądze te znów pomogą w dalszej rozbudowie naszego miasta. (an)

Wagony czekają od 1 stycznia

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zwraca się do wszystkich zakładów, przedsiębiorstw, firm, PZZ, cukrowni, spółdzielni itp., korzystających z usług kolei w następującej sprawie:

Od szeregu lat, z początkiem każdego roku, wszyscy klienci kolei (z małymi wyjątkami), pomimo przydzielonych limitów wagonowych na styczeń, rozpoczynają właściwe ich wykorzystywanie dopiero od 10-15 stycznia, tłumacząc się brakiem zleceń itp. Tego rodzaju polityka realizacji limitów ładowania wagonów powoduje, że procent naladunku wagonów w stosunku do przydzielonych limitów wagonowych nie przekracza 75 proc. W okręgu DOKP Poznań stoi codziennie bezużytecznie przeciętnie 400 wagonów niewykorzystanych pod naladunek towarów.

Nieracjonalne rozłożenie pracy naladunkowej przez klientów kolei powoduje w konsekwencji zwiększone zamówienia na wagony w drugiej połowie stycznia. Ządaniem tym kolei nie jest w stanie podjąć, gdyż nie dysponuje taką ilością wagonów.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, mając na uwadze wykonanie planu przewozów, apeluje do wszystkich klientów, aby rozpoczęli w nadchodzącym roku 1961 wykorzystanie wagonów od 1 stycznia 1961 r. (na)

Ulice będą dobrze oświetlone, jeśli nie będziesz włączał grzejników elektrycznych w godzinach szczytu!

270 prac - 24 autorów

Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego WKT i „Głosu“

Wojewódzki Komitet Turystyki i redakcja „Głosu“ ogłosiły na początku lata IV konkurs fotograficzny pod hasłem „Tysiącecie państwa polskiego w obiektywie turysty“. Zgodnie z regulaminem, w tych dniach nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu. Komisja, w skład której wchodził przedstawiciel WKT, PTF, Zw. Polskich Artystów Fotografików, PTTK i redakcji „Głosu“, dokonała oceny 270 prac przesłanych przez 24 autorów.

Po obejrzeniu wszystkich fotogramów, jury stwierdziło, że większość autorów dotrzymała warunków regulaminu, to znaczy starała się pokazać w fotografii zarówno zabytki przeszłości, jak i osiągnięcia najnowszej okolicy. Można także mówić o dobrym poziomie prac, których wykonano w tym roku znacznie więcej niż w poprzednio ogłaszanych konkursach. Co ważniejsze — w konkursie brali udział nie tylko autorzy z Poznania i woj. poznańskiego, lecz również z innych województw.

Zadanie Komisji było niezwykle trudne. Po kolejnych

selekcjach wyłoniono wreszcie laureatów. Z uwagi jednak na brak pracy szczególnie wyróżniającej się poziomem wykonania i ujęciami — jury postanowiło nie przyznawać I nagrody, natomiast powiększyć fundusz na nagrody III stopnia i rzeczowe.

W wyniku ostatecznej eliminacji, po otwarciu kopert z gołymi, okazało się, że posze gólne nagrody uzyskali: II (po 1500 zł) — Czesław Woźny z Bydgoszczy i Janusz Gutowski z Poznania, obaj za całość nadesłanych prac, III (po 1000 zł) — Zbigniew Zielenicki z Poznania za pracę „Port w Gdańsku“, Jerzy Wikłent z Wrocławia za fotogram „Zamek Chojnik“ i Janina Sawala z Poznania za cykl pt. w hołdzie Wieszczołowi“. Trzy IV nagrody pieniężne (po 500 zł) przypadły w udziale: Maksymilianowi Myszkowskiemu za pracę „Między nami jest 1000 lat“, Bolesławowi Kozłowskiemu z Osiecznej za fotogram „Budujemy szkołę Tysiąclecia“ oraz Bożenie Kozak z Poznania za zdjęcie, zatytułowane „Wspólnymi siłami“.

Ponadto przyznano 10 nagród pocieszenia w postaci bonów do zrealizowania w sklepach „Foto-Optyki“. Bony takie otrzymują: Zbigniew Zielenicki z Wrocławia, Henryk Hancowiak z Rawicza, Lech

Zielonacki z Poznania, Zdzisław Szklarski z Konina, Józef Waliński z Starogardu Gdańskiego, Kazimierz Waga z Jeleniej Góry, Jerzy Gabara z Rawicza, Henryk Bok z Wolsztyna, Marian Kostrzewski z Ostrowa i Jan Żurek z Rawicza.

Na uwagę zasługuje także fakt przystąpienia do udziału w konkursie uczniów szkół różnych typów, przy czym prawie wszyscy oni wykazali duże przygotowanie. W większości wypadków prace te znalazły się wśród nagrodzonych lub wyróżnionych.

W przyszłym roku WKT i PTF zorganizują wystawę prac konkursowych. Nagrody pieniężne można natomiast odbierać już w siedzibie WKT, Poznań, pl. Kolegiacki 17. I pr., pok. 101.

Zwycięzcom gratulujemy sukcesu i zapraszamy do następnego konkursu w nowym roku! (ec)

Naśladownictwo wskazane

Serdecznymi oklaskami i wiązankami kwiatów żegnała publiczność, tym razem złożona wyłącznie z pracowników Zakładów „H. Cegielski“, wykonawców tego na prawdę udanego koncertu. A był nim, zorganizowany przez Rozgłośnie Poznańską Polskiego Radia w Poznaniu, w auli UAM — Wielki Koncert Rozrywkowy, dla pracowników HCP.

Okazji nie zabrakło: kilka dni temu pisaliśmy o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych przez załogę HCP. Tak więc po dobrej pracy — dobra rozrywka. Dostarczyły jej cztery orkiestry: Pięt nastka Radiowa pod dyrekcją Z. Malika, Mała Orkiestra Dęta P.R. prowadzona przez H. Bejmickę, Zespół Rozrywkowy K. Renza i Zespół Jazzowy J.

Koncert sylwestrowy Filharmonii

Dzisiaj o godz. 19,30 nastąpi w auli UAM powtórzenie Sylwestrowego Koncertu Filharmonii Poznańskiej. Dyrygować będzie Jerzy Katlewicz. Jako solistka wystąpi Halina Mickiewiczówna (sopran koloraturowy).

W programie: B. Britten — „Wieczory muzyczne“ (I wykonanie w Poznaniu), J. Hubay — „Hejre Kati“, J. Strauss — „Odgłosy wiosny“, H. Proch — „Wariacje“, G. Boulanger — „Walc pizzicato“, K. M. Weber — „Zaproszenie do tańca“, Fr. Liszt — „Rapsodia węgierska nr 2“ i J. Strauss — „Nad pięknym modym Dunajem“. (na)

Gdy więcej miejsca poświęca się wyjaśnieniu świadków obreny — ra sprawozdawcę krzywo patrzy prokurator. Relacja jest beznamiętna — wtedy Czytelnicy mówią: „Co wy tak piszecie, że nie wiadomo kto jest winien“.

Sprawozdanie jest zdawkowe. Czytelnicy z miejsca opowiadają: „Czemu na ten temat tak mało? Zobaczcie ile daje „Gazeta“...“

Sprawozdanie z procesu to obszerna publikacja. „Dlaczego rodmuchujecie tę sprawę“ — pytają wówczas Czytelnicy lub prokuratora. Czasami kłopotliwie redaktorzy włącza się także: „Ty bracie, nie rozpisuj się zanadto. Przecież wiesz, że brak miejsca. To „Głos Wielkopolski“, a nie „Głos kryminalny“.

Kto chciałby wiedzieć urozmaicony żywot? Widzę już wielu zgłaszających się refleksantów. Moja rada — spójnijcie chleba sądowego sprawozdawcy.

MICHAŁ ŁUCZAK

czystelnicy piszą - REDAKCJA ODPOWIADA

WĘGIEL DLA ROLNIKÓW

T. Marciniak — Boruja Kościelna.

Jakie ceny wolno-rynkowe ustawowo ustalono na węgiel I i II klasy i po jakiej cenie liczy się za opał rolnikom, którzy odstawiają bekony za-kontraktowane? Pytam dlatego, bo brak mi opalu. Czy mam prawo zwrócić się do GRN o dodatkowy przydział węgla na zimę?

Red.: Węgiel jest artykułem reglamentowanym i ceny węgla opałowego ustalone zostały przez Państwową Komisję Cen pismem z dnia 28. 8. 1955 r. Nr PL 23/13/55. Cenniki te posiada każda GS. Ceny węgla grubego (kęsy, kostka i orzech I i II) o którym Pan wspomina określone są w cenniku w wysokości 250 zł, za 1 tonę. Dostawcy trzody chlewnej (rolnicy) posiadają — w ramach kontraktacji — uprawnienia do nabycia węgla opałowego w składach opałowych w GS. W razie rezygnacji przez dostawcę trzody chlewnej (rolnika) z przydziału węgla za odstawiony żywiec —

otrzymuje dostawca żywca ekwiwalent za nieoparty węgiel w stosunku 200 zł za 1 tonę. Dostawcy trzody chlewnej, którzy odstępają węgiel innym osobom doliczają do ceny węgla — ekwiwalent w wysokości 200 zł tzn. cena węgla 250 zł za 1 tonę + ekwiwalent 200 zł od 1 tony — daje cenę 450 zł za 1 tonę.

Ludność nierolnicza, zamieszkała w strefie wiejskiej, może poza normalnym przydziałem (w omawianym przypadku 600 kg rocznie na jednoosobowe gospodarstwo) — otrzymać dodatkowego węgla opałowego z 5 proc. rezerwy magazynowej. Pułkę węgla z 5 proc. rezerwy magazynowej dysponują właściciele Przydziału Gromadzkich Rad Narodowych i przydziału dla go ludności w uzasadnionych przypadkach. Winien się więc Pan zwrócić w tej sprawie do Prezydium GRN.

RENTA ZAGRANICZNA

Jadwiga Mendel.

Do kogo mogę się zwrócić w sprawie renty wdowiej, którą otrzymywałam z Izraela? Wyjechałam z Polski w 1957 r. (nie tracąc obywatelstwa). Do kraju wróciłam we wrześniu br.

Red.: Celem uzyskania wypłaty renty zagranicznej winna się Pani zwrócić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, ul. Chopina, Wydział Rent Zagranicznych. Renta zagraniczna będzie Pani otrzymywała po przedłożeniu w obowiązującej walucie.

KTO PŁACI

A. M. Szamotulę.

Kto jest zobowiązany wypłacać zasiłek rodzinny stalemu pracownikowi rolnemu, zatrudnionemu u rolnika prywatnego, ubezpieczonego w U. S.?

Red.: Pracownicy zatrudnieni najemnie na podstawie umowy o pracę, w prywatnych zakładach pracy, winni być również zgłoszeni do ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Pracownik zatrudniony w rolnictwie, o ile odpowiada wymaganym warunkom, otrzymuje również zasiłek rodzinny. W sprawie wypłaty tego zasiłku, może się Pan zwrócić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu.

WYBRYKI CHULIGANÓW W MOSINIE

Krzysztof S. Poznań.

Mam w Mosinie ogródek, a w głębi oszkloną altanę. Moim gościom chuliganom już kilkakrotnie powybijali nam szyby, ostatnio zaś wyrwali kłódkę od szopy z narzędziami. Ślady pozostawione na płasku (drózkach) świadczą, że sprawcami byli chłopcy w wieku od 10 do 16 lat.

Red.: Komenda Powiatowa MO w Poznaniu powiadomiła nas, że przy ul. Poniatowskiej wzmocniona została służba patrolowa, szczególnie w godzinach wieczornych i nocnych. Patroly te ujawniły wybryki chuligańskie, a na sprawców: Henryka Worocha i Jerzego Śmigieńskiego sporządzone wnioski do Kolegium Karno-Administracyjnego przy Prezydium MRN w Mosinie.

PODAJEMY ADRES

J. J.

W tej chwili jest okres polowań na zajace. Prosimy podać, gdzie można sprzedać skórkę zajęcia?

Red.: Do skupu skór ze zwierzyzny łownej zostały upoważnione placówki CRS „Samopomoc Chłopska“, Przedsiębiorstwo „Las“ oraz Centrala Surowców Włókienniczych i Skórzanych. Wszystkie te placówki skupują skórkę zajęcy bez świadectw o ich pochodzeniu.

ZA MŁODZI

Włodzisław T.

Dnia 6. XII. byłem w Operetce na „Sylwii“ (Księżniczka Czardasza). Zdumienie moje nie miało granic, kiedy stwierdziłem, że w teatrze znajdowała się wycieczka dzieci szkolnych ze szkoły podstawowej z Gorzowa. Ze względu na fragmenty kabaretowe teatru operetki no i stroje skądinąd miłych naszych tancerki, w żadnym wypadku nie powinno być na niej dzieci w wieku szkolnym.

Red.: Zgadamy się z Panem. Lepiej żeby „wycieczka“ zobaczyła Patuz, Muzeum i szereg innych zabytków naszego miasta, żeby zobaczyła „Krzyszaków“ czy jedną z oper. Na oglądanie „Księżniczki Czardasza“ jeszcze za wcześnie.

Sprzęt radiofoniczny dla szkół

Z materiałów, przeznaczonych do upłynienia, Rozgłośnia Polskiego Radia w Poznaniu przekazała czterem szkołom sprzęt radiowy, nadający się dla celów politechnicznych.

Sprzęt (razem 56 przedmiotów) na podstawie podań, zaopiniowanych przez Inspektorat Oświaty Prezydium Rad Narodowych w Poznaniu i Gdyni, przydzielono Szkołom Podstawowym: nr 9, 15, 26 (Poznań) i 21 (Gdynia). (na)

7 STYCZNIA 1961 r.
spotykamy się
W KAWIARNI
„W-Z“
na
KARNAWAŁOWYM
Balu „Głosu“

na TV z temida Cierpienia sprawozdawcy

Sprawozdawca sądowy żyłby ze wszystkimi w zgodzie, gdyby nie był... sprawozdawcą sądowym. Paradoks? Nie. Tak jest naprawdę.

Kiedy toczy się śledztwo człowiek nazwany sprawozdawcą stara się jak najszybciej uzyskać szczegóły danej sprawy, by je opublikować i uprzedzić kolegów z innych dzienników. Chodzi przecież o aktualność informacji! Biega tedy sprawozdawca po korytarzach MO i prokuraturach. Na ogół spotyka się z odpowiedzią: „sprawa jeszcze nie dojrzała“. To jest konflikt nr 1 — troska o aktualność i troska o zapieczętowanie na ostatni guzik. Nie trzeba dodawać, że maratonskie sprinty sprawo-

zdawcy z reguły kończą się negatywnie.

Konflikt nr 2. Raz za razem przychodzą — powiedzmy — petenci czyli krewni i znajomi oskarżonych. Na wszelkie świętości zaklinają, że ich najbliżsi są niewinni. Jak baranki. Dlatego też jakakolwiek publikacja na ten temat byłaby — zdaniem oświeconych petentów — niezasłużoną a drakońską karą. Kiedy argumentów rzeczowych brak — następują szloch lub próby przekupstwa.

— Panie redaktorze, niech pan z łaski swojej o tym nie pisze — mówił do mnie kiedyś jeden z petentów. — Niech pan nie pisze, a święta (było to tuż przed Wielkanocą —

przypr. ME) będą t-a-a-kie — twierdzeniu temu towarzyszyło charakterystyczne zgięcie łokcia.

Święta nie były t-a-a-a-kie... Inną metodą działania tego rodzaju petentów jest „tworzenie miniatur“.

— Przyszedłem do pana, redaktorze — rozwoździł się jeden z tego grona — tylko z koleżeńskim obowiązkiem. No cóż, ostatecznie ja panu wcale nie bronie pisać. Ale czy warto? Straty są przecież minimalne. To jest sprawa — miśturka...

W „miniaturce“ tej — jak później sprawdziliśmy — chodziło o straty sięgające 3 mln. złotych, Rzeczywiście — bagatel!

Sprawa wpływa do sądu. Presja krewnych i znajomych oskarżonego nie ustaje. Ale sprawozdawca ma dodatkowe kłopoty. Już po pierwszym dniu rozprawy...

Kiedy sprawozdanie oparte jest bardziej na zeznaniach świadków oskarżenia niż obrońcy — pretensje ma adwokat.

Pracownicy poszukiwani

Frezerów, szlifierzy, brakarzy i kontrolerów KT oraz pracowników o średnim wykształceniu technicznym — zatrudni Jarocińska Fabryka Obrabiarek w Jarocinie (Pozn.), ul. T. Kościuszki 16a — tel. 200 i 550. K8607

Inżynierów-konstruktorów, technika, ślusarzy przyjmie natychmiast Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ulica Staroleśka 31. K8892

2 pracowników inżynierów - technicznych na stanowiska techników normowania — opracowanie norm technicznych oraz 1 pracownika na stanowisko techniczne w produkcji przyjmą Swarzędzkie Fabryki Mebli, w Swarzędzu, ulica Poznańska 25. Wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie techniczne lub praktyka. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K8951

Inżynierów, techników i majstrów ze specjalnością spawalnictwa, mechaników, elektryków, młerniczych, konstruktorów i budownictwa lądowego oraz ekonomistów i magazynierów, kierowników działów księgowości i finansowego zatrudni od 1. I. 1961 r. poważne Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu i na wyjazd na warunkach bardzo dobrych. Dotyczy sił wysoko kwalifikowanych. Oferty z życiorysem, świadectwami i opisem posiadanej praktyki składać w Biurze Ogłoszeń, Poznań, ulica Świerczewskiego 3 dla K8879.

Głównego księgowego zatrudni Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii 81. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego Zw. Zaw. Prac. Inst. Art. Ofertę wraz z życiorysem kierować pod powyższym adresem. 18163g

Magazyniera-rolnika z średnim wykształceniem, najchętniej samotnego zaangażujemy zaraz lub później. Państwowe Gospodarstwo Rolne Pińsko, pow. Szubin, stacja kol. Pińsko Wlkp. Stołówka na miejscu. K9046

Szwajcara - oborowego posiadającego dwóch względnie trzech pomocników oborowych do nowo organizowanej obory bezgruzliczej i wychowu jałowizny przyjmie od 1 stycznia Państwowe Gosp. Rolne Niechlód, pow. Leszno. Od szwajcara wymagana jest długoletnia praktyka i kwalifikacje zawodowe. Mieszkanie zaopieczono trzyczubowe, szkoła, sklep, G. S. kościół, autobus w miejscu. K8658

✚
Dnia 28 grudnia 1960 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka i babcia, śp.
Stanisława Jęczkowska
Żałobne nieszpory odbędą się w piątek, 30 bm., o godzinie 15 w Mikorzyńce.
Msza św. i pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 10,30 w Rawiczu.
W imieniu srośkanej rodziny
KS. EDWARD JĘCZKOWSKI

✚
Dnia 29 grudnia 1960 r. zmarła, przeżywszy lat 60, moja najdroższa matka, teściowa i nasza kochana babcia, śp.
Ewa Roesler
z domu Schneider
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
CÓRKA Z MEZEM I DZIEĆMI

✚
Dnia 27 grudnia 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, troskliwy ojciec, nasz kochany syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 55, śp.
Antoni Redlarski
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, 30 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W ciężkim i nieutulonym żalu pozostają
ŻONA Z CÓRKĄ I RODZINĄ

✚
Dnia 25 grudnia 1960 r. zmarł nagle, nasi najdrożsi, śp.
Stanisława z Prechów i Stanisław Czajkowie
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej Sw. Jana Vianney na Solcu, przy ulicy Lutyckiej.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Chodzież, Rogoźno, Gorzów, Gniezno, Tarnowo. 18192g

✚
Dnia 26 grudnia 1960 r. zmarła tragicznie nasza nieodżałowana pamięć koleżanka
Stanisława Czajka
z domu Prech
długoletni skarbnik Rady Zakładowej.
W Zmarłej tracimy gorliwego i sumiennego pracownika.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 grudnia br., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Solcu.
Współpracownicy Dyrekcja
POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
W POZNANIU K10032

WSZYSTKIM KLIENTOM

szczęśliwego Nowego Roku

ŻYCZY

BRANŻOWY SKLEP BAWELNY „SORENTO”
W POZNANIU, ulica Głogowska nr 18
administrowany przez

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO
Im. „ST. DUBOIS” — ŁÓDŹ

W ROKU 1961 NAJMODNIEJSZE BĘDĄ PRAKTYCZNE
I TANIE TKANINY BAWELNIANE I WELNOPODOBNE!

K9084

Dyrekcja Kombinat PGR Manieczki poszukuje lekarza weterynarii, wymagany 5-letni staż pracy oraz znajomość jednego języka obcego. Podania z życiorem należy składać w Dyrekcji Kombinat na piśmie lub osobiście pod adresem: PGR Kombinat Manieczki, poczta Krzyżanowo, pow. Śrem, telefon Śrem nr 506 i 543. K8870

Konstruktorów, kontrolera technicznego, referenta administracyjnego, tokarza, hydraulika zatrudni natychmiast Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny PIMR w Poznaniu, ulica Staroleśka 31. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. K8972

Głównego księgowego, zastępcę gł. księgowego, kierownika sekcji materiałowej, rachmistrza, magazyniera z praktyką — przyjmą Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, Poznań, ul. Jackowskiego 42a. K9012

Kierowców z I i II kat. prawa jazdy na samochody specjalne, monterów samochodowych ze znajomością silników wysokoprężnych i praktyką, ładowaczy do wywozu nieczystości stałych systemem bezpylnym, robotników do ręcznego i mechanicznego oczyszczania ulic i placów, pracowników do szaleatów publicznych — przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Al. Stalingradzka 69. K9068

Księgowego kosztów przyjmie od 1 lutego 1961 roku Drukarnia Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, ul. Fredry 10. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Referatu Personalnego. K9077

✚
W dniu 29 grudnia 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka i siostrzyczka, w 8 wiosnie życia, śp.
Basia Gałęzewska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Języcach.
O bolesnej stracie zawiadamiają
RODZICE I RODZENSTWO
Poznań, Mickiewicza 29. 18200g

✚
Dnia 27 grudnia zmarł nasz długoletni pracownik

Antoni Redlarski
W Zmarłym straciłmy sumiennego i przykładnego współpracownika oraz serdecznego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
MIEJSKI HANDEL MIĘSEM W POZNANIU
Współpracownicy Rada Zakładowa Dyrekcja
P. O. P. K10083

Dnia 24 grudnia 1960 r. zmarł nieodżałowanej pamięci
Antoni Redlarski
MISTRZ RZEŹNICKO - WĘDLINIARSKI
Zmarły był wybitnym aktywistą rzemieślniczym, kierującym przez długie lata życiem organizacyjnym rzemiosła na stanowiskach Starszego Cechu Rzeźników i Wędliniarzy na województwo poznańskie, prezesa Okręgowego Związku Cechów w Poznaniu i członka zarządu Izby Rzemieślniczej.
W swej działalności wykazywał zawsze dużo inicjatyw, poświęcenia i gorliwości w służbie rzemiosła.
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Cześć Jego świetlanej pamięci!
IZBA RZEMIEŚLNICZA CECH RZEMIOSŁ RÓŻNYCH
W POZNANIU W POZNANIU K10076

✚
W dniu 25 grudnia 1960 r. zmarł tragicznie nasz długoletni współpracownik
Stanisław Czajka
W Zmarłym straciłmy wzorowego i sumiennego pracownika oraz długoletniego działacza związkowego.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Solcu.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA P. O. P. WSPÓŁPRACOWNICY
CENTRALI HANDLOWEJ PRZEMYSŁU WYROBÓW METALOWYCH
W POZNANIU K10080

Praca

Oborowego na mniejszą oborę i dziewczynę do wszelkich prac w gospodarstwie z całkowitym utrzymaniem (wynagrodzenie dobre według umowy), od 1. I. 1961 r. zatrudnić. Zgłoszenia: Antoni Kaczmarek, Murkovo, stacja kolejowa Lipno Nowe, pow. Leszno. 17792g

Pomoc domowa potrzebna. Garbary 35, sklep. 18016g

Uczniwą pomoc domową na stałe lub dochodzącą przyjmie Poznań, Przybyszewskiego 52 m. 7. 17961g

Gospośia samodzielną potrzebna. Warunki dobre. Zgłoszenia: Dębice, ulica Czechosłowacka 17a m. 3, po godz. 15. 18003g

Pomoc domowa chętniej starzą do lekarza zaraz przyjmie. Baginski, Języcze, Nowy Świat 13 m. 1. 18060g

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Krasieńskiego 15/17, klatka C m. 2. Zgłoszenia od godz. 16. 18104g

Przedsiębiorstwo przemysłowe - usługowe przyjmie zaraz księgową ze znajomością maszynopisanja. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17955g.

Przyjmie czystą emerykę rencistkę do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Warunki dobre. Orzeszkowej 9/11 m. 4a, telefon 642-76. 17988g

✚
Dnia 28 grudnia br. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.
WŁADYSŁAW SMORAWIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarnej na Języcach.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań, Polna 23 m.12. 18170g

✚
W dniu 28 grudnia 1960 r. zmarła w Bogu, namaszczonej Olejami św., moja ukochana żona, nasza nigdy niezapomniana mamusia i teściowa, przeżywszy lat 66, śp.
Stanisława Szukalska
z domu Zyto
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 14 z domu żałobcy.
O bolesnej stracie zawiadamiają
MAZ, SYNOWIE I SYNOWA
Skape, poczta Strzałkowo. 18189g

✚
W dniu 28 grudnia 1960 r. zmarła w Bogu, namaszczonej Olejami św., moja ukochana żona, nasza nigdy niezapomniana mamusia i teściowa, przeżywszy lat 66, śp.
Stanisława Szukalska
z domu Zyto
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 14 z domu żałobcy.
O bolesnej stracie zawiadamiają
MAZ, SYNOWIE I SYNOWA
Skape, poczta Strzałkowo. 18189g

✚
W dniu 28 grudnia 1960 r. zmarła w Bogu, namaszczonej Olejami św., moja ukochana żona, nasza nigdy niezapomniana mamusia i teściowa, przeżywszy lat 66, śp.
Stanisława Szukalska
z domu Zyto
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 14 z domu żałobcy.
O bolesnej stracie zawiadamiają
MAZ, SYNOWIE I SYNOWA
Skape, poczta Strzałkowo. 18189g

✚
W dniu 28 grudnia 1960 r. zmarła w Bogu, namaszczonej Olejami św., moja ukochana żona, nasza nigdy niezapomniana mamusia i teściowa, przeżywszy lat 66, śp.
Stanisława Szukalska
z domu Zyto
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 14 z domu żałobcy.
O bolesnej stracie zawiadamiają
MAZ, SYNOWIE I SYNOWA
Skape, poczta Strzałkowo. 18189g

✚
W dniu 28 grudnia 1960 r. zmarła w Bogu, namaszczonej Olejami św., moja ukochana żona, nasza nigdy niezapomniana mamusia i teściowa, przeżywszy lat 66, śp.
Stanisława Szukalska
z domu Zyto
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 14 z domu żałobcy.
O bolesnej stracie zawiadamiają
MAZ, SYNOWIE I SYNOWA
Skape, poczta Strzałkowo. 18189g

Najlepsze
Życzenia Noworoczne

Wszystkim PT Klientom

składa

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OCHRONA OBIEKTÓW”

W POZNANIU, ulica Konfederacka, barak nr 2

K10072

OGŁOSZENIA DROBNE

Gospośia samodzielną, uczciwą, potrzebną do domu lekarza. Pensja dobra. Trybunalska 3, narożnik Kasztelańskiej, zgłoszenia po południu. 18019g

Gospośia dochodząca do starszej osoby potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18032g.

Wózki dziecięce, dla lalek, w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 16561g

Sprzedam samochód ciężarowy 4-tonowy po kapitalnym remoncie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26172p.

Sprzedam większą ilość kur nosk. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18004g.

Skóry baranie białe, brązowe i popielate sprzedam, ul. Szczepańska 6 m. 1. 18014g

Ciągnik 8-konny „Ursus” z przyrządzeniem mało używanym sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18017g.

Sprzedam tanio bramę z furtką. Poznań-Dębice, Drużynowa 20. 18027g

Sprzedam pianino. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18039g.

Wózki towarzyskie wyznacza, Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2, parter. 17368g

TKWP w Poznaniu zawiadamia, że kursy: radiotelegraficzne, języków obcych, kroju i szycia, modelowania, gotowania, kosmetyki, wyrobu lalek i sztucznych kwiatów, tworzyw sztucznych, kreśleń technicznych, samochodowo - motocyklowe, spawania elektrycznego i acetylenowego rozpoczynają się w pierwszej połowie stycznia 1961 r. Zapisy: Sekretariat kursów — TKWP, Łańcuga 7, od godz. 8—19, sobota od godz. 8—16. 18044g

Samochód Wartburg 1960 r. kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18053g.

Wózki dziecięce oraz dla lalek, nowoczesne modele, wielki wybór, materace (wszelkie wymiary) poleca: Poznań, Czerwonej Armii 10, Brzozowska. 15909g

Sprzedam samochód marki P-70. Ostroroga 7 m. 1. 18082g

Kiosk o dużych obrotach (Poznań), z powodu choroby sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18006g.

✚
Dnia 27 grudnia 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, zięć i dziadek, przeżywszy lat 60, śp.
Władysław Zysnarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winarach.
W nieutulonym smutku i żałobie pogrążeni
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
Poznań, św. Stanisława 21. 18128g

✚
W dniu 27 grudnia 1960 r. zmarł nasz długoletni pracownik
Władysław Zysnarski
KIEROWNIK TRANSPORTU
W Zmarłym straciłmy gorliwego, sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winarach.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA
P. O. P. PRACOWNICY
Z. P. C. „GOPLANA” K10084

✚
Dnia 27 grudnia 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza długoletnia kasjerka, śp.
Zofia Michalak
W Zmarłej tracimy sumiennego i cenionego pracownika oraz nieodżałowaną koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Języcach.
ZAKŁADY WYTWORCZE OGNIW I BATERII „CENTRA”, POZNAŃ
KOLEŻANKI I KOLEDZY DYREKCJA K10078

✚
Dnia 27 grudnia 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza długoletnia kasjerka, śp.
Zofia Michalak
W Zmarłej tracimy sumiennego i cenionego pracownika oraz nieodżałowaną koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Języcach.
ZAKŁADY WYTWORCZE OGNIW I BATERII „CENTRA”, POZNAŃ
KOLEŻANKI I KOLEDZY DYREKCJA K10078

Jesienny salon poznajskiej plastyki

O becny salon plastyki poznajskiej zbiera się z 15-leciem Związku Polskich Artystów Plastyków i ta jubileuszowa okoliczność nadała mu specjalny, bardziej uroczysty charakter. Wystawa w salach Muzeum Narodowego jest korzystniejszą ekspozycją niż to jest możliwe w nieco za ciasnych na poznajskie potrzeby, pomieszczeniach CBWA; wśród prac dokonano bardzo surowej selekcji i wreszcie pełniejszy jest skład wystawiających. W sumie wystawa stała się rzeczywiście przekrojem, maksymalnym obecnie możliwości poznajskiego malarstwa, rzeźby i grafiki.

Trzeba przyznać, że te możliwości nie przedstawiają się najgorzej. Nie ma wprawdzie wydatnych wielkich miar, rzeczy zaskakujących, nagłych objawień — nie leży to zresztą w założeniach tego typu wystaw — ale ogólny poziom jest wyównany i poza renomowanymi nazwiskami widać się sporo zdolnej młodzieży.

Do dobrze zapowiadających się pozycji obecnej wystawy należy zaliczyć przede wszystkim rzeźbę. Traktowana w ostatnich salonach zupełnie marginalnie, tym razem zaskakuje i ilo-

ścią, i jakością prac. Szczególnie interesująco przedstawia się dorobek młodych rzeźbiarzy. Józef Kopczyński i Józef Stasiński, mimo iż dochodzą do odrębnych w wyrażeniu rezultatów, wychodzą z podobnych założeń. Kładąc nacisk na wrażliwość powierzchni, na materię rzeźbiarską, dalecy są od eksperymentu materiałowego abstrakcjonistów, skojarzeń surrealistów, jak i stylizacji, czy literatury. Pozostają w znanej nam konwencji rzeźbiarskiej, lecz używają jej z talentem i świeżością. „Aki stojący” Kopczyńskiego „Dziecko i chleb” Stasińskiego należą do najlepszych rzeźb obecnej wystawy. Mówiąc o Stasińskim nie można nie wspomnieć o jego medalach, z której to dziedziny płaskorzeźby potrafił uczynić sztukę wysokiego gatunku. Z pozostałych rzeźbiarzy wyróżnia się Benedykt Kasznia w swej interesującej „Postaci siedzącej” i Anna Krzyńska ze swą „Głową ślepca”.

Malarstwo mniej zaskakuje niż rzeźba, jest w swym najwyższym poziomie takie, jak zwykliśmy to widzieć w poznajskich salonach. Wyższy za to jest poziom średni i brak zupełnie zenujących pozycji, szkodaż niejednej z poprzednich wystaw. Jest sporo prac znanych już poznajskiej publiczności i o tych nie będę wspominał. Są też nazwiska autorów nowych lub od dawna nie oglądanych. Do tych ostatnich należy Hipolit Polanski, zasłużony pedagog i malarz wyjątkowej wrażliwości i indywidualnego wyrazu. Jego małe rysunki ołówkowe w całej swej skromności są sztuką dużej skali. Należy żałować, że w muzeum poznajskim można go oglądać przy tak wyjątkowej tylko okazji. Zawsze interesujący i nie odbiegający od opinii, jakie zdaliśmy sobie o nich wyrobić, są Eustachy Wasilkowski, Jan Piasek, Janusz Bersz, Drogomir Krawiec, Józef Krzyżński. Brak miejsca nie pozwala, niestety, na szersze ich omówienie. Z młodszych na uwagę zasługują Brzozowska-Fliegerowa, rozwijająca się z wystawy na wystawę. Z grafiki, niestety, tylko Andrzej Kądziora.

JAN ŚWIDZIŃSKI



Breza Tadeusz „URZĄD”. Powieść. PIW s. 307. Cena 20 zł. Nowa powieść Brezy jest na pewno dużym wydarzeniem literackim i zajmuje jedno z czołowych miejsc w naszej współczesnej literaturze. Jest bardzo współczesna i polska, choć jej fabuła rozgrywa się na terenie Rzymu. Była drukowana w „Przeglądzie Kulturalnym” p. t. „Misja”. Tematem jej są tarapaty młodego polskiego naukowca. Wyjechał on do Rzymu, aby w kurli watykańskiej szukać sprawiedliwości i zadośćuczynienia dla ojca adwokata konsystorskiego, mieszkającego w Toruniu. Poznaliśmy „mały Rzym”, miasto kościelne i jesteśmy do ostatniej strony powieści zafascynowani przegadami adwokata. Zjemy jego kłopoty, bo dzięki zdumiewającemu kunsztowi literackiemu autora jesteśmy razem z nim w Rzymie i poznajemy jego prawdziwe oblicze. Opuściliśmy go z żalem. Wysoki artysta autora stworzył z blagiego tematu: załatwiania sprawy w urzędzie, powieść pasjonującą, niezapomnianą, będącą dużym przeżyciem estetycznym.

★

Simone de Beauvoir „PAMIĘTNIK STACECNEJ PANIENKI”. Przeł. H. Szumańska-Grossowa. PIW s. 464. Cena 40 zł.

„Pamiętnik stacecznej pani” jest pierwszym tomem wspomnień słynnej pisarki francuskiej, przedstawicielki egzystencjalizmu. Opowiada o wczesnym dzieciństwie i młodości, kształtowaniu według dogmatów katolickiej szkoły. O atmosferze przesądów, makazów i ograniczonej rodzinnej domu pisarki. Do najciekawszych kart powieści należy analiza okresu dojrzewania młodej, inteligentnej dziewczyny i dzieje jej walki o samodzielną umysłową. Książka jest zarazem dokumentem historyczno-obyczajowym, odzwierciedlającym intelektualny Paryż lat 20-tych. Stanowi interesującą lekturę dla każdego, kogo interesuje kultura i literatura francuska. (U. G.)

Oryginalne zegary

Znana fabryka zegarów w Penzie wyprodukowała pierwszą serię oryginalnych zegarów. Mają one urządzenia, które można połączyć z różnymi elektrycznymi przyrządami gospodarstwa domowego. Wówczas zegar w dowolnie ustalonym czasie włącza lub wyłącza telewizor, odbornik radiowy, żelazko, imbiryk czy maszynkę elektryczną. Zapobiega to ma zapomnieniu włączenia lub wyłączenia danego przyrządu czy aparatu.

API

W „Przeglądzie Zachodnim” Sprawy niemieckie i ziemie zachodnie

Przedostatni tegoroczny 224-stronicowy zeszty „Przeglądu Zachodniego” otwiera wyprawiedź Władysława Gomułka na XV Sesji ONZ w sprawie militarnego zachodniemieckiego oraz replika I sekretarza KC PZPR na przemówienie angielskiego premiera Macmillana. Następnie Bolesław Wiebiński omawia „Zagadnienie uznania NRD wobec tzw. doktryny Hallsteina”, pokazując jak doktryna ta w swej ewolucji doprowadziła do zredukowania do minimum jej celu, tj. powstrzymanie innych państw od nawiązywania z NRD pełnych stosunków dyplomatycznych. Artykuł ten jest częścią przygotowywanej do druku monografii o NRD z stanowiska prawa międzynarodowego.

W drugim problemowym artykule Tadeusz Krajczyński zajmuję się „Gospodarczymi aspektami izolacji Berlina zachodniego” i dochodzi do wniosku, że normalny rozwój tej części miasta może nastąpić tylko przez utworzenie z Berlina zachodniego wolnego miasta. Deficyt zachodniego Berlina, pokrywany przez NRF, wahał się w latach 1953—1959 w granicach 681—875 mln. DM, co dowodzi, jak zachodnia część tego miasta jest gospodarczo tworem sztucznym.

Rozwojowi ziem zachodnich, zwłaszcza województwu łódzkiemu, poświęcony jest artykuł Eugeniusza Bidermana. Stan rzemiosła w województwie wrocławskim omawia wspólna praca S. Bartosiewiczowej S. Bronstejnej i D. Piegatowej. Życiem kulturalnym Śląska zajmuje się Bożenna Chmielewska i Urszula Lipińska-Wrombowa. Przegląd Opolszczyzny i Zielonej Góry pod zaborem pruskim dotyczy dwóch dalszych artykułów Barbary Ratyńskiej i Zygmunta Rutkowskiego. Materiały z ziem zachodnich znajdujemy również w rozdziale „Korespondencja”. Cenne pozycje w tym numerze stanowią recenzje ostatnich wydawnictw zachodniemieckich. (hb)

SPORT

Piłka ręczna zdobywa zwolenników

Chyba żadna z dyscyplin sportowych nie pozyskała ostatnio tylu nowych zwolenników, co piłka ręczna, i to przede wszystkim dzięki telewizji, uważanej przez większość działaczy za wrogów klubów sportowych...

Zapaśnicy jadą do Szwecji

Przyszły rok będzie stał w sporcie zapaśniczym pod znakiem mistrzostw świata. Została ona rozegrana w Tokio. Nasi reprezentanci pilnie przygotowują się do startu w stolicy Japonii. Pierwszym sprawdaniem formy czołówek w stylu klasycznym będzie udział reprezentacji Polski w między narodowym turnieju w szwedzkiej miejscowości Klippan. Turniej zostanie rozegrany w dniach 26—29 stycznia z udziałem drużyn Węgier, Jugosławii, Finlandii, Polski i Szwecji.

Do Szwecji wyślemy najsilniejszą aktualnie skład. Reprezentacja Polski wyjedzie w następującym zestawieniu (od muszej do ciężkiej): Hajduk, Knitter, Macioch, Gendzik, Odorski, Dubicki, Smoliński i Sosnowski. Z wyjątkiem Odorskiego, wszyscy pozostali, to wielokrotni reprezentanci Polski.

Zawodników radzieckich i bułgarskich znamy, a walki ze Szwedami, Finami, Węgrami i Jugosłowianami powinny nam dać rozeznanie formy pozostałych czołowych zapaśników Europy. (PAP)

Zwycięzcy turniejów brydżowych HCP

W dwóch ostatnich otwartych turniejach brydżowych sekcji HCP osiągnięto następujące wyniki: W pierwszym zwyciężyła para Chojnacki — Kolasinski (ZRI) — 271 pkt., przed parami: Czyż — Waleczak (HCP) — 257 p. i braćmi Kanikowskimi (Stomil) — 252 p. w drugim: I. Kabaciński — Konieczny (miestowarzynski) — 111 p. 2. Czyż — Waleczak (HCP) — 108 p. 3. Chojnacki — Kolasinski (ZRI) — 105 p. (w)

Życzenia GKKFiT dla działaczy

Z okazji zbliżającego się Nowego Roku, kierownictwo Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki spotkało się 28 bm. w Warszawie z czołowymi działaczami wychowania fizycznego, sportu i turystyki. Przewodniczącą GKKFiT — Włodzimierz Reczek podziękował zebranym za wkład ich pracy, dzięki czemu nastąpił w 1960 roku dalszy rozwój kultury fizycznej i turystyki w Polsce oraz życzył im dalszych osiągnięć i osobistego powodzenia w Nowym Roku.

Podczas spotkania 7 osobom nadano tytuły i odznaki „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej”. Te zaszczytne odznaczenia otrzymali: Leszek Bednarski, Witold Gierut, Wacław Waśniewski, Tomasz Lempart, Stanisław Nowosielski, Marcin Szopa-Stepniowski oraz Teodor Dolowy.

PAP

CO DZIEŃ NIESIE

Może szkoły...

Za mało mamy sędziów sportowych we wszystkich dyscyplinach i stanowczo za mało — dobrych sędziów. Powody takiego nie mogącego budzić radości stanu są różne. Jedno wszakże wydaje się decydujące: nie ma u nas dobrej atmosfery, sprzyjającej nadaniu sędziemu należytej jemu rangi.

Ileż to razy obserwujemy w halach i na boiskach wraskliwe i szowinistyczne zachowanie publiczności, ileż to razy padają gromy na arbitrów, jeżeli „odważą się” wydać werdykt nie po myśli gospodarzy. Niejednokrotnie widzieliśmy czeplią się sędzię przy okazji podkijowania kądrego rzutu wolnego. Wszelkie to nie może zachęcać do wstępowania w szeregi sędziów.

Trzeba też jednak powiedzieć — pisaliśmy o tym nie dawno — że poziom fachowy dużej części sędziów budzi u nas poważne zastrzeżenia, co z kolei wpływa na zaognianie atmosfer podczas zawodów między widzami a sędzią.

Tylko sędzia znający dobrze przepisy gry i umiejący zdecydowanie i konsekwentnie interweniować potrafi wyrobić sobie autorytet wśród graczy i pośród widzów.

Nie chodzi o to, by wszystkim wygodzić. Nie na tym polega sędziowanie. Sędzia powinien przestrzegać właściwej interpretacji przepisów i obiektywności.

W tym celu powinien sam systematycznie się doszkalać. Brak jednak u nas nowych, młodych sędziów. Co można by zrobić dla poprawy tej sytuacji?

Czy nie warto by sięgnąć do pomocy szkół licealnych, techników i wyższych uczelni? Nie każdy młody człowiek może uprawiać sport, czy to ze względu na brak talentu, czy to z powodu warunków fizycznych. Gdyby związki sportowe porozumiały się z Szkołnym Związkiem Sportowym i władzami oświatowymi, z pewnością udałoby się mogło wciągnąć młodych, chętnych ludzi do szkolenia na sędziów.

Nie zaszkodzi spróbować. Lepiej szukać dróg wyjścia z impasu, niż tylko biadolić.

M. W.

M. St.

Porażka Legii

Po miesięcznej przerwie zaprezentowali się na warszawskim sztucznym lodowisku hokejski wicemistrz Polski — warszawska Legia. Wojskowi spotkali się w meczu o mistrzostwo interligi z czechosłowacką drużyną Tesla Pardubice. Po wyrównanej grze mecz zakończył się porażką Legii — 2:3 (0:0, 2:2, 0:1).

Goście odnieśli raczej zwycięstwo. Tuż przed końcem spotkania Jeżak miał idealną okazję do zdobycia wyrównującej bramki, lecz trafił w słupek. W zespole wojskowych debiutowali dwaj nasi czołowi obrońcy Zawa i Regula, którzy zostali powołani na ćwiczenia wojskowe. Zawodnicy ci ligowe mecze będą grali w swym macierzystym klubie Baildonie, natomiast w Legii będą trenować i następnie wystąpią w tej drużynie na spartakiadzie armii zaprzyjaźnionych.

W drużynie gości grało dwóch aktualnych reprezentantów CSRS — bramkarz Dvoracek i napastnik Dolana. Z tej dwójki Dvoracek był najlepszym zawodnikiem na lodowisku i niewątpliwie uchronił swój zespół od utraty jeszcze co najmniej 2 bramek. (PAP)

Ostre treningi narciarzy

Ponieważ w Zakopanem nie ma śniegu narciarze udali się w wyższe partie gór i po świątecznym odpoczynku rozpoczęli ostre treningi. Zjazdowcy przystąpili do treningu na Kasprowym Wierchu, gdzie leży ponad pół metrowa warstwa śniegu i są doskonałe warunki do ćwiczeń. Na wspólny trening z naszą czołową zjazdową przybył do Zakopanego 28 bm. doskonały zjazdowiec austriacki A. Wiedman, który został zaproszony do Polski przez PZN i ma pełnić funkcję trenera — demonstratora. Biegacze trenują obecnie na płatach śnieżnych, które utrzymały się jeszcze na północnych stokach Gubałówki. Tam też najprawdopodobniej odbędzie się pierwsze oficjalne zawody 30 grudnia — biegi sztafetowe o puchar kapitana sportowego PZN. W bardzo złej sytuacji znaleźli się skoczkowie, którzy nawet w Tatrach nie mają żadnych możliwości odbywania treningów. Z konieczności przypinają zjazdówki i aby nie tracić kontaktu z nartami trenują slalom na Kasprowym Wierchu. (PAP)

Grudzień	Imieniny
	Eugeniusza
30 piątek	Słońce: wsch.: g. 8.04 zach.: g. 15.46

Teatr

OPERA — g. 18 „Jezioro labędzie” (kończy się ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 „Śluby panieńskie” (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19 „Łowcy głów” (kończy się ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Sylva” — (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — g. 14 „Kozalinka” (kończy się ok. g. 15.20), g. 16.30 „Kozalinka” (kończy się ok. g. 17.30)

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Azais”

Kina

APOLLO — godz. 10, 12, 14, 16, 18 „Milion” (franc. 16 l.); godz. 20 „Rosemarie wśród milionerów” (NRF, 18 l.); g. 22 — „Dama kameliowa” (USA 18 l.)
BAŁTYK — g. 11, 16, 19.30 — „Krzyżacy” (pol. 12 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 „Londyńskie zuchy” (ang. 10 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Szkłana góra” (polski, 16 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 „Paryski wódcza” (franc., 16 l.)
GWIĄZDA — g. 10.30, 13 — „Zemsta” (polski, 12 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Spokojny człowiek” (USA, 16 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 „Pulapka” (franc., 18 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 „Niezapamiętany kamerdyner” (ang., 12 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Telegraficzny pojedynek” (rumuński, 16 l.)
MUZA — g. 10, 12.30 — „Legenda o lodowatym sercu” (radz. 7 l.); g. 15, 17.30, 20 — „Niewinni czaro dzieje” (polski, 16 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Oni ocalili Londyn” (ang., 14 l.)
PANCERNIAK — godz. 17.30, 20 „Śmiech zabroniony” (NRF, 12 lat)
PIAST — godz. 17, 19 „Wyznanie hochsztaplera Feliksa Krula” (NRF, 18 l.)

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Polowanie na lokomotywę” (USA 14 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Miasto bez wody” (radz., 14 l.)
TECZA — nieczynne
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Czarny Orfeusz” (franc., 16 l.)
WOJSKOWE — g. 17, 19.30 „Decyzja” (polski, 18 l.)
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 „Odetta S-23” (ang., 14 l.)
ZNICZ (ZABIKOWO) — godz. 18 „Marynarzu, strzeż się!”
FOTOPLASTIKON — „Palestyna”;

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Dziwczyną z prowincji”; Polonia: „Wesela orkiestra”; KALISZ — Stylowe: „Ostrożnie, Yeti”; Wolność: „Proces w Norymberdze”; LESZNO — Panorama: „Chcę być gwiazdą”; OSTROW — Roma: „Szukam ojca”; Słońce: „Szatan z 7 klasy”; PILA — Iskra: „Towarzysze broni”; Lotnik — nieczynne.

Radio

PROGRAM I

14 — Audycja — „Kraina Wleży Babel”; 14.30 — Wieszak Nowak: Słota słowacka; 15.10 — Muzyka dla wszystkich; 15.45 — Pieśń W. Maliszewskiego; 16.05 — „Radiostacja dla Młodości”; 16.30 — Koncert chóru i capella PR; 16.50 — Orkiestra rozrywkowa; 17 — Aud. literacka; 17.30 — Z życia ZSR; 18.05 — „Dwie starsze siostry” — opow. W. Zukrowskiego; 18.25 — opow. W. Zukrowskiego; 18.50 — Spis Powszechny; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19.30 — Koncert orkiestry rozgłośni łódzkiej PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Polskie tańce ludowe; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert życzeń; 21.50 — Notatnik kulturalny; 22 — „O Beethovenie źle i dobrze”; 22.30 — Muzyka taneczna; 22.40 — Kącik melomana;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)

14 — Ludowa i rozrywkowa muzyka rumuńska; 14.40 — Fel. filmowy K. Kazimierskiego; 14.45 — Tanczone rytmy; 15.05 — Utwory na flet i wiolonczelę; 15.25 — Program dnia; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Magazyn literacki; 16.25 — Piosenki śpiewa J. Prolińska; 16.35 — Aud. sportowa; 16.45 — Aud. ak-

tualna; 17.20 — Aud. z II Op. Przesłuch. uczniów PSSM w Bydgoszczy; 17.45 — Kronika sportowa; 17.55 — Przegląd kulturalny; 18.25 — Muzyka i aktualności; 18.45 — Aud. aktualna; 19.05 — Melodie taneczne; 19.15 — Reportaż J. Kędziory i R. Jankowskiego; 19.30 — Transmisja koncertu symf. z Sali Filharmonii Szczec. z okazji 15-lecia Rozgłośni Szczecińskiej PR; 22.02 — Sport; 22.05 — „Śmieć Iwana Iljicza”; 23.05 — Ze świata jazzu; 23.35 — Gra orkiestra taneczna J. Gleason;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17, 19, 21.35, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ

16.40 — Tele-Rozmaitości (lok.); 17.10 — Program dla młodzieży — „Grunwald 1960” (W-wa); 17.40 — „Słowa i słowa” — teleturniej (W-wa); 18.10 — „Dwie kuznie” — film krótkometrażowy (W-wa); 18.25 — Wszech. TV, progr. pt. „Mów do mnie” (W-wa); 19 — Dziennik (W-wa); 19.30 — „Kandryda” — sztuka G. B. Shaw’a (W-wa); 21.40 — Ostatnie wiadomości (W-wa);

KATOWICE

10 — Przegląd prasy i aktualności”; 10.20 — „Okrucieństwo” — film fabul., prod. radz.

Wystawy

CBWA — St. Rynek 3 — Wystawa malarstwa Wacława Taranczewskiego — wystawa czynna w godz. od 10—18.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Sylwestrowy Koncert Symfoniczny — dyrygent Jerzy Katlewicz, solistka Halina Mickiewiczówna — sopran;

Dużury pełnia

FAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY IM. FR. RASZEJ — chirurgia — interna — ul. Mickiewicza nr 2, telefon nr 13-40;

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostrołęka 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.